



Jak zmniejszyć zalew śmieci?

Wybudować PSZOK

Nowy – stały – Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Piastowie zostanie oddany do użytku już za kilka tygodni. Zastąpi dotychczasowy punkt, ułatwiając mieszkańcom przekazywanie posegregowanych śmieci, a gminie ich zagospodarowanie.

Prawo nakłada na gminy obowiązek utworzenia co najmniej jednego stacjonarnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Ustawa nie stwierdza jednak, że każda gmina ma utworzyć taki punkt samodzielnie – może on powstać we współpracy z innymi jednostkami. I tak np. Piastów posiada do tej pory jeden mobilny punkt – przy al. Krakowskiej (wejście od ul. Piotra Skargi) – na terenie targowiska miejskiego. Jest czynny raz w tygodniu, w czwartki, chyba że na ten dzień wypada akurat święto, w godz. 12–19. Prowadzi go Miejski Zakład Oczyszczania z Pruszkowa i to w Pruszkowie także zlokalizowany jest stały PSZOK, do którego mieszkańcy Piastowa mogą nieodpłatnie odstawiać posegregowane odpady. Formalnie gmina Piastów spełniła więc wymogi, ale samorząd postanowił na tym nie poprzestawać. Dlaczego? Pytamy o to burmistrza Piastowa Grzegorza Szuplewskiego.

– Budowa stałego PSZOK-u jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców segregowania odpadów oraz stworzenia możliwości samodzielnego ich dowozu do miejsca zbiórki w dogodnym dla siebie czasie. Stąd decyzja, aby PSZOK był czynny nawet sześć dni w tygodniu. Takie rozwiązanie służy mieszkańcom, ale i środowisku: łatwiejszy dostęp do punktu skłoni mieszkańców do zachowań proekologicznych. Dotychczasowy punkt działał jeden dzień w tygodniu i był zlokalizowany obok targowiska. Sądzę, że obecna lokalizacja jest mniej uciążliwa dla otoczenia, a do tego prowadzi do niego odremontowana droga dojazdowa. PSZOK zapewnia też miejsca parkingowe – mówi burmistrz Szuplewski.

Dla wygody użytkowników

Ta lokalizacja, o której wspomina burmistrz, to działka na końcu ul. Księcia Józefa Poniatowskiego – miejsce dogodne, bo choć nieodległe, to niezlokalizowane bezpośrednio przy domach,



położone między torami kolejowymi a ul. Warszawską. To ważny element: PSZOK powinien być zlokalizowany w takiej odległości od zamieszkanego centrum, by zachęcać mieszkańców do korzystania z niego i nie powodować dodatkowych kosztów dojazdu. Nie powinien jednak być dla ludzi uciążliwy.

Aby ułatwić dojazd, wyremontowano odcinek drogi od ul. L. Idzikowskiego do PSZOK-u. Na samej działce zostały wykonane prace w zakresie odwodnienia oraz oświetlenia. Dla wygody korzystania powstaje utwardzony plac manewrowy. Przywiezione przez mieszkańców odpady, szczególnie niezapakowane, łatwo będzie zważyć – zakupiono do tego wagę samochodową.

– Nie planujemy ograniczeń wagowych dla dostarczanych odpadów, jeśli tylko będą pochodziły z gospodarstw domowych, a nie będą związane np. z dużym remontem albo przebudową domu – uspokaja burmistrz.

Drugie życie byłego odpadu

Ciekawym rozwiązaniem jest zaplanowany na miejscu punkt drobnych napraw sprzętów, które mogą zostać oddane do ponownego użytku. Podstawowym zadaniem PSZOK-u będzie bowiem nie tylko odbiór odpadów, lecz także ograniczanie ich powstawania i odzysk, jeśli to możliwe. Jeśli jakiś

przedmiot może zostać oddany nowemu użytkownikowi, to warto to zrobić, zamiast przeznaczyć go do recyklingu. Zwłaszcza że np. elektronika czy materiały wielokompozytowe wcale nie są łatwe w odzyskiwaniu (niektóre wręcz się do niego nie nadają).

– Zaplanowanie punktu napraw po części stanowi wymóg konkursu, w jakim staraliśmy się o dotację. Wygrały te projekty, które najbardziej służą środowisku, nie ograniczając się jedynie do selektywnej zbiórki odpadów, w których przewidziano dodatkowe działania przyczyniające się do zmniejszenia ich ilości. Na PSZOK-u będziemy starali się spełniać zasadę 3R (Reduce, Reuse, Recycle), znaną w Polsce jako 3U (unikaj, używaj ponownie, utylizuj). PSZOK został wyposażony w podstawowe narzędzia do napraw elektrycznych, a pracownik obsługujący PSZOK będzie oceniał, czy sprzęt, który stał się odpadem, może uzyskać tzw. drugie życie. Sądzę, że naprawione sprzęty znajdą się ponownie w użyciu – odpowiada Grzegorz Szuplewski.

Lepiej być przygotowanym

Artykuł 3 ust. 2 pkt 6 znowelizowanej ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach stanowi, że gminy „tworzą punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych

w sposób zapewniający łatwy dostęp dla wszystkich mieszkańców gminy, w tym wskazują miejsca, w których mogą być prowadzone zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego pochodzącego z gospodarstw domowych”. Rodzaj przyjmowanych odpadów i sposób świadczenia usług przez punkty selektywnego zbierania odpadów komunalnych według art. 6r ust. 3 u.c.p.g. jest określany przez radę gminy w drodze uchwały, stanowiącej akt prawa miejscowego. Co to oznacza? W praktyce zakres działania PSZOK-u w różnych gminach może być inny. Na przykład samorząd może uchwalić, że odbiór i zagospodarowanie konkretnych kategorii odpadów może zostać powierzony firmom zewnętrznym, o ile zostanie wykonany obowiązek wskazania mieszkańcom sposobu ich odbioru. Jednocześnie zadania gmin w zakresie gospodarki odpadami są sukcesywnie zwiększane, dlatego lepiej być przygotowanym nie tylko na odbiór, lecz również na kwestię zagospodarowania i zmniejszania ilości odpadów.

– Jestem przekonany, że każda gmina posiada naprawdę szerokie kompetencje do kształtowania polityki środowiskowej na swoim terenie, zarówno poprzez działania edukacyjne, organizację usług społecznych oraz odpowiednie planowanie inwestycji – mówi Grzegorz Szuplewski. – Żadne z zaplanowanych działań nie wykraczają poza aktualne przepisy prawa z zakresu gospodarowania odpadami. Rozważane jest przez nas wprowadzenie na terenie gminy ścisłej ewidencji odbieranych odpadów w formie naklejkanych kodów kreskowych. Takie rozwiązanie ułatwiłoby identyfikację odpadów, także w powiązaniu z gospodarstwem, w którym powstały. Dane z kodów kreskowych pozwoliłyby na stały monitoring ilości wytwarzanych odpadów, w tym ilości odbieranych na PSZOK-u. System ułatwi także analizę w podziale na konkretne frakcje odpadów. Dzięki tak szczegółowej ewidencji pracownicy firm odbierających odpady będą mogli także wstępnie identyfikować, czy odpady są poprawnie posortowane – dodaje burmistrz.

Do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. J. Poniatowskiego swoje odpady będą mogli oddawać wszyscy mieszkańcy gminy, którzy złożyli deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Projekt jest współfinansowany ze środków unijnych (Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014–2020). Całkowity koszt projektu wyniesie około 2 500 000. Uzyskane dofinansowanie to około 1 900 000 zł.

ZASADY SEGREGACJI I ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH



ODPADY ULEGAJĄCE BIODEGRADACJI

WRZUCAMY: trawę, liście, odpady spożywcze i kuchenne oraz można oddawać związane gałęzie o długości nie większej niż 1m i masie nie przekraczającej 20 kg



PLASTIK I METALE

WRZUCAMY: butelki PET, styropian opakowaniowy, folie opakowaniowe, torebki plastikowe, pojemniki plastikowe, aluminiowe i metalowe puszki, kartony po napojach i mleku typu TETRAPAK



SZKŁO OPAKOWANIOWE

WRZUCAMY: białe i kolorowe butelki po napojach, sokach, po napojach alkoholowych, stoiki wolne od zanieczyszczeń metalami, tworzywami i resztkami jedzenia



PAPIER I TEKSTURA

WRZUCAMY: gazety, katalogi, książki, kartony, czyste torebki papierowe, tekstura falista, papier do pisania.